

Dyrekcja szkoły – kluczowy aktor w rozwijaniu samorządności uczniowskiej

Zrozumienie dyrektora dla roli samorządności uczniowskiej ma zasadnicze znaczenie, żeby samorząd mógł się rozwijać i realnie wpływać na życie szkoły, a nie tylko organizować dyskoteki i zbierać makulaturę. Rola samorządu może być znacznie większa, jeśli tylko w szkole będzie odpowiedni klimat. A ten w dużej mierze zależy od nastawienia dyrekcji.

1. Co teraz utrudnia nam prowadzenie dialogu między dyrektorem i samorządem uczniowskim? Jakie są cechy dobrego dialogu między dyrekcją i SU?

1.1 Co stoi na przeszkodzie zdaniem dyrektorów, opiekunów SU i uczniów?

Aby ten dialog usprawnić, trzeba sobie najpierw zdać sprawę, co stoi na przeszkodzie lepszej współpracy. Dzięki temu zarówno dorośli, jak i młodzi mogą wnieść wkład w poprawę relacji, skorygować swoje zachowania czy nastawienie.

24 maja 2019 roku zorganizowaliśmy w ramach projektu „Samorządy mają moc” debatę na temat dialogu między dyrekcją i samorządem uczniowskim. Dyrektorzy, nauczyciele, młodszy i starsi uczniowie zwrócili uwagę na następujące bariery:

- brak otwartości na „nowe”;
- brak zaangażowania ze strony dyrektora (nawet jak się zgadza, to nie wspiera), brak zaangażowania ze strony rady pedagogicznej, uczniów, samorządu. Brak motywacji;
- brak czasu;
- problemy w komunikacji między radą pedagogiczną, dyrektorem, samorządem, opiekunem, rodzicami;
- uczniowie nie mają możliwości dokonania wyboru opiekuna SU;
- opiekun nie wspiera uczniów albo/i sam nie jest wspierany przez dyrekcję;
- brak tolerancji ze strony organów szkoły. Subiektywne podejście do pomysłów uczniów;
- trudności w dotarciu do organów szkoły;
- brak organizacji pracy, brak kalendarza, brak ukierunkowania;
- brak przebicia i odwagi ze strony uczniów, pomysły oddolne z klas nie przebijają się wyżej;
- ustalenia nie są egzekwowane;
- brak ewaluacji. Brak rozmowy o tym, co się nie udało;
- różnice charakteru/temperamentu;
- utrudnienia finansowe podcinające uczniom skrzydła;
- problemy w łączonych szkołach wywołane reformą edukacji.

1.2 Dialog jest dobry, kiedy cechuje go...

A więc jakie są cechy dobrego dialogu dyrekcja-samorząd? Uczestnicy naszego spotkania wymienili bardzo wiele elementów. Szczególnie ważne wyróżniono. Są to:

- **wzajemny szacunek.** Szanujemy stanowisko i człowieczeństwo każdego;
- **mentoring opiekuna samorządu, który weryfikuje pierwsze pomysły;**
- **dobra komunikacja SU-opiekun SU – częste spotkania i inne formy komunikacji;**
- **otwartość dyrekcji (nie na zasadzie „nie, bo nie”);**
- **zasada otwartych drzwi;**
- **gotowość do zawarcia kompromisu po obu stronach;**
- **uświadamianie uczniów, że SU, to wszyscy uczniowie, a nie tylko prezydium.**

Propozycje zarządu SU powinny być konsultowane ze wszystkimi uczniami;

- **pomysły powinny wychodzić od uczniów (z zachowaniem odpowiedzialności za szkołę oraz świadomości praw i obowiązków);**
- **odpowiedzialność za podjęte zobowiązania;**
- **świadomość, że zmiana potrzebuje czasu;**
- **profesjonalne podejście;**
- **szkolenia dla rady pedagogicznej i uczniów na temat dobrego dialogu;**
- **odpowiedni język komunikacji - pomiędzy językiem formalnym a potocznym;**

- dyrekcja uczestniczy w wydarzeniach organizowanych przez SU, żeby istniało poczucie wspólnoty;
- rozmowa nie powinna być jednorazowa, incydentalna, ale powinna też mieć miejsce w trakcie planowania, realizowania działań;
- dialog nie może być monologiem;
- dyrekcja powinna włączać uczniów do współpracy;
- bezpośrednie spotkania uczeń z pomysłem-dyrekcja.
- integracja;
- zawsze można przyjść z pomysłem (niefaworyzowanie nikogo, obiektywizm w rozpatrywaniu spraw).

Zdaniem uczestników spotkania idealny dialog pomiędzy SU a dyrekcją powinien wyglądać następująco:

1. Obie strony przygotowują się do rozmowy.
2. SU ma propozycję i przedstawia ją, ale nie narzuca planu realizacji pomysłu.
3. Dyrektor wysyła informacje zwrotną na temat formalnych, finansowych możliwości realizacji pomysłu.
4. Obie strony wspólnie ustalają dalszy plan działania.
5. Po ustaleniu konkretów, plany i cele spisywane są na papierze.
6. Obie strony realizują plan, aż do jego wyczerpania.
7. Podsumowanie działania, wnioski.

2. Jakie formy może mieć dialog dyrektora z samorządem uczniowskim?

2.1 Dyrektor i reprezentacja SU

Po pierwsze, możemy mówić o **dialogu dyrektora z reprezentacją samorządu**. Spotkania mogą się odbywać w gabinecie dyrektora, w pomieszczeniu samorządu lub na innym bardziej neutralnym gruncie. Ważne, żeby było to przyjazne dla obu stron otoczenie.

Istotne jest, żeby kolejne spotkania odbywały się cyklicznie albo miały ustalony harmonogram. Uczestnicy powinni być wcześniej poinformowani o tematyce danego spotkania, żeby mogli się do niego przygotować. Jeśli ktoś potrzebuje się pilnie spotkać, to też powinna istnieć taka możliwość. Dyrektor może być też zapraszany przez reprezentację na niektóre robocze spotkania samorządu.

Reprezentacja może się kontaktować z dyrektorem **telefonicznie, SMS-ami, mailem, za pośrednictwem mediów społecznościowych**. Ważne, żeby te formy kontaktu wcześniej ustalić (np. nie każdy chce, żeby bombardować go SMS-ami po godzinie 22.00).

Narzędziem do komunikacji z dyrekcją może być także **tablica SU**, zwłaszcza jeśli jest ulokowana w okolicy gabinetu dyrektora czy pokoju nauczycielskiego. Na pewno nie każdy dyrektor ma czas surfować po internecie po różnych portalach i profilach uczniowskich czy szkolnych w poszukiwaniu najświeższych doniesień. A dobrze pomyślana tablica, która w sposób przejrzysty pokazuje np. co w najbliższym czasie zamierza zrobić samorząd lub co właśnie zrobił, chcąc nie chcąc przykuje uwagę przechodzącej obok osoby.

2.2 Kontakt przez pośrednika

Po drugie, **samorząd może wybrać do kontaktów z dyrektorem zaufaną osobę**. Może to być przewodniczący SU albo specjalnie do tego oddelegowana osoba. **Samorząd może rozmawiać z dyrektorem przez pośrednika – opiekuna samorządu**, który przedstawi dyrektorowi problemy i pytania uczniów. Może to być uzasadnione np. gdy dyrektor wydaje się bardzo nieprzychylny inicjatywom uczniów. Ale pamiętajmy, że opiekun samorządu jest

pracownikiem zatrudnianym przez dyrektora szkoły. To relacja podległości. A więc opiekunowi także może być ciężko walczyć o interesy uczniów, jeśli ma w tyle głowy lęk o przyszłość swojego zatrudnienia czy wynagrodzenie. Paradoksalnie dyrektorowi może być ciężiej odmówić wsparcia uczniom, którzy mu szczerze i zaangażowaniem przedstawią swoje pomysły, niż nauczycielowi.

2.3 Dyrektor i wszyscy uczniowie

Po trzecie, pamiętajmy, że samorząd uczniowski to wszyscy uczniowie. Stąd wynika ważny wniosek, że **kontakty dyrektora z uczniami nie powinny się sprowadzać do wąskiej grupy aktywnej w reprezentacji SU**. Może jakieś ciekawe inicjatywy oddolne nie docierają do reprezentacji SU albo jakieś ważne potrzeby nie zostały przez nią jeszcze zdiagnozowane? Dlatego uczniowie powinni mieć możliwość rozmowy z dyrektorem poprzez „gadającą ścianę” pomysłów, ankiety, referenda, debaty itd. Oczywiście dyrektor nie musi tego wszystkiego sam organizować. Działania może podejmować reprezentacja SU, ale ważne, żeby dyrektor wziął udział w debacie, jeśli ma ona miejsce w szkole, czy zapoznał się z wynikami ankiet.

Uczniowie powinni mieć możliwość zwrócenia się do dyrektora drogą elektroniczną, np. poprzez maila czy profil samorządu uczniowskiego w mediach społecznościowych.

3. O czym warto rozmawiać na spotkaniach samorządu uczniowskiego i dyrekcji?

Art. 85. ust. 5 Ustawy Prawo oświatowe z 2016 roku precyzuje: „*Samorząd może przedstawiać (...) dyrektorowi wnioski i opinie we wszystkich sprawach szkoły lub placówki, w szczególności dotyczących realizacji podstawowych praw uczniów, takich jak:*

- 1) prawo do zapoznawania się z programem nauczania, z jego treścią, celem i stawianymi wymaganiami;*
- 2) prawo do jawnej i umotywowanej oceny postępów w nauce i zachowaniu;*
- 3) prawo do organizacji życia szkolnego, umożliwiające zachowanie właściwych proporcji między wysiłkiem szkolnym a możliwością rozwijania i zaspokajania własnych zainteresowań;*
- 4) prawo redagowania i wydawania gazety szkolnej;*
- 5) prawo organizowania działalności kulturalnej, oświatowej, sportowej oraz rozrywkowej zgodnie z własnymi potrzebami i możliwościami organizacyjnymi w porozumieniu z dyrektorem;*
- 6) prawo wyboru nauczyciela pełniącego rolę opiekuna samorządu.*

Dodatkowo ust. 6 tego artykułu stanowi, że *Samorząd w porozumieniu z dyrektorem szkoły lub placówki może podejmować działania z zakresu wolontariatu.*

Odchodząc od języka prawniczego, przywołajmy kilkanaście pomysłów na tematy rozmów, jakie wymyślili uczestnicy zorganizowanej przez nas debaty w ramach projektu „Samorządy mają moc” o dialogu SU-dyrekcja:

- współpraca z innymi samorządami, instytucjami, szkołami partnerskimi np. z UE,
- organizacja życia w szkole (organizacja wydarzeń, spotkań, debat, imprez, dni tematycznych, dni wolnych itp.),
- organizacja przestrzeni w szkole jak i poza nią,
- wspólne wypracowywanie celów, wdrażanie projektów szkolnych, dokonywanie ewaluacji podejmowanych działań,
- budżet dla samorządu ze środków szkoły,
- stosunek nauczycieli do regulaminu – przestrzeganie go przez nauczycieli,
- wpływ uczniów na dokumenty szkolne, na kryteria ocen z przedmiotów i oceny z zachowania.
- opracowanie narzędzi do komunikacji między dyrektorem a samorządem,
- poczucie komfortu i przyjaznej atmosfery w szkole,
- wspólne wypracowywanie nagród i kar,

Publikacja w ramach projektu „Szkoła samorządności uczniowskiej” przygotowana na podstawie materiałów z warszawskiego projektu „Samorządy mają moc”.

Projekt „Szkoła samorządności uczniowskiej” jest realizowany w ramach wdrażania polityki młodzieżowej m.st. Warszawy.

- przestrzeganie przepisów dotyczących wyboru opiekuna,
- wpływ uczniów na wizerunek szkoły,
- wpływ uczniów na wycieczki szkolne,
- zagrożenia w szkole i poza nią.

4. Co zrobić, żeby dialog między dyrektorem i samorządem uczniowskim był regularny?

Zacznijmy od stwierdzenia, że dialog między dyrekcją i samorządem powinien być systematyczny, a nie odbywać się „od wielkiego dzwonu” lub wyłącznie w podbramkowych sytuacjach. Dialog między samorządem i dyrekcją powinien trwać, nawet jeśli nie ma pilnej sprawy do załatwienia „na już”. Powinien być po prostu regularny i odbywać się np. raz w miesiącu. Jeśli akurat żadna ze stron nie ma żadnej palącej sprawy i tak warto się spotkać, żeby ogólnie porozmawiać, co w szkole słychać. Dzięki temu zarówno dyrektor, jak i uczniowie lepiej poznają swoją perspektywę, a rozmowa dyrektora z SU stanie się szkolną tradycją i przestanie być przykrym obowiązkiem czy stresującym egzaminem.

3.1 Tradycja spotkań

Warto uczynić z dialogu między dyrekcją i samorządem stały element życia szkoły – wpisać spotkania (np. raz w miesiącu) do szkolnego kalendarza. Godziny spotkań powinny być dogodne dla wszystkich stron, a same spotkania powinny się rozpoczynać punktualnie. Spotkania powinny mieć też ustalony z góry porządek (po co się dziś spotykamy? o czym chcemy porozmawiać?). Plan spotkania wysyłamy wcześniej do jego uczestników, żeby mogli się przygotować. Takie profesjonalne podejście jest oznaką wzajemnego szacunku i dowodem zaangażowania w budowanie relacji.

Reprezentacja samorządu powinna zastanowić się, kto będzie uczestniczył w regularnych spotkaniach z dyrekcją (przewodniczący? delegat ds. kontaktów z dyrekcją?). Dzięki temu zainteresowane osoby będą z góry wiedziały, że muszą zarezerwować sobie czas w określonych terminach. Można też ustalić, że w zależności od tematyki spotkania w rozmowie uczestniczą dodatkowo osoby zajmujące się w reprezentacji tą konkretną kwestią.

Można również wprowadzić w szkole szereg zwyczajów. Na przykład, że dyrektor spotyka się z nowo wybranym przewodniczącym samorządu i daje mu symboliczny klucz do szkoły (miły gest na początek współpracy). Albo że na początku czy na końcu roku szkolnego odbywają się debaty uczniów z dyrektorem. Tradycją można uczynić wspólne spotkania służące ewaluacji podejmowanych w szkole działań.

3.2 Spotkania w trybie awaryjnym i inne formy komunikacji

Zaplanowany z góry harmonogram spotkań nie powinien wykluczać spotkań w trybie pilnym, jeśli zdarzyło się coś nieprzewidzianego, co wymaga pilnej reakcji. Jeśli na przykład w szkole doszło do aktu przemocy, to czekanie trzech tygodni do ustalonego na początku roku szkolnego terminu spotkania może być nietrafioną decyzją i spowoduje tylko nawarstwienie się problemów.

Poza tym, systematyczne kontakty twarzą w twarz warto uzupełniać kontaktami mailowymi, telefonicznymi itd., jeśli obie strony wyrażą na to chęć.

3.3 Zacznijmy od czegoś prostszego

Czasami uczniowie (na przykład z młodszych klas podstawówek) mogą mieć problem z systematycznością. Mogą się szybko znudzić aktywnością w samorządzie czy zniecierpliwzić się, że z rozmów z dyrektorem nic nie wynika. Dobrze, żeby do systematyczności dopingował ich opiekun samorządu. Może na początku współpracy z dyrektorem lepiej poruszyć sprawy prostsze do załatwienia (jak drukowanie szkolnej gazetki na szkolnym kserze), a nie od razu kosztowany remont szatni. Nieduże albo

nietrudne działanie z dobrze widocznym efektem końcowym może być dużą zachętą dla obu stron do kontynuowania rozmów, zbuduje między nimi zaufanie.

Niestety nie będzie dialogu dyrektora z samorządem, a już na pewno nie będzie to dialog systematyczny, jeśli dyrektor nie będzie otwarty na uczniów i nie będzie im ufał. Warto, aby dyrektorzy odważyli się na rozmowę z uczniami i stopniowo budowali trwałe relacje z samorządem uczniowskim. A uczniowie muszą pamiętać, że dyrektor to też człowiek. Może czasami być zmęczony, przepracowany i o czymś zapomnieć. Pominięcie spraw ważnych dla uczniów nie zawsze wynika ze złej woli.

Joanna Różycka-Thiriet

